

W NUMERZE:

Święta Wielkanocne coraz bliżej! Głowy zaprzatają nam myśli o przygotowaniach oraz o radośnie spędzonych świątach.

Na dworze jest coraz cieplej i słonecznej, co jeszcze bardziej poprawia nam humor. Możemy już zaobserwować pierwsze oznaki trwającej wiosny.

"Gim-Press" proponuje mnóstwo artykułów o tematyce świątecznej oraz wiosennej, ale nie tylko! Zachęcamy do lektury!

Życzymy wszystkim czytelnikom wesołych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, spędzonych w rodzinnym gronie!

Natalia Bochenek - redaktor naczelna

"Humor na lekcji"

Na lekcji języka polskiego podczas omawiania "Końskiego nazwiska" Antoniego Czechowa, uczeń zapytany o to, od czego powstało nazwisko "Owsiński" odpowiedział, że od owsików, zamiast od owsa.

Natalia Bochenek



Z Odyseuszem w Grotesce



W dniu 6 kwietnia 2017 roku razem z uczniami klas 4-5 wyjechaliśmy na wycieczkę do Krakowa. Wyjazd ustalony był na godzinę 8:00 rano, więc wszyscy pośpiesznie wsiadamy do czekającego już autobusu. Podróż była długa, jednak dotarliśmy na miejsce. Naszym oczom ukazał się potężny gmach teatru „Groteska”. Dla szóstej klasy było to miejsce dobrze już znane. W zeszłorocznym roku oglądaliśmy tu „Tomka Sawyera”. Teraz czas na przedstawienie pod tytułem „Przygody Odyseusza”. Sztuka naprawdę wywarła na mnie niemałe wrażenia.

Po spektaklu wyszliśmy, aby powitać przeróżne zabytki Krakowa. Według mnie najciekawszym z nich był ogromny pomnik grunwaldzki, który zafascynował mnie swoją historią, jak i wydarzeniami z nim związanymi. Ufundował go muzyk i pianista Ignacy Jan Paderewski z okazji pięćsetnej rocznicy zwycięstwa polskiego rycerstwa nad Krzyżakami.

Po drodze odwiedziliśmy również restaurację MC Donald's, napelniając nasze brzuchy do syta. Moim zdaniem wycieczka ta mogła być troszeczkę bardziej udana, a to ze względu na niesprzyjającą pogodę, lecz cała reszta naprawdę mi się podobała.

Patryk Mońka

Dnia 6 kwietnia 2017 roku pojechaliśmy wraz z uczniami klas IV i V, aby odwiedzić naszą dawną stolicę - Kraków. Opiekowały się nami panie od języka polskiego: Małgorzata Stępień, Joanna Nosal oraz Krystyna Holik. Z Zagórzan wyjechaliśmy o godzinie 8:00. Na miejscu byliśmy przed jedenastą. Wolny czas przed spektaklem spędziliśmy w kawiarence Teatru Groteska. Spektakl nosił tytuł "Przygody Odyseusza".

Bardzo zaciekała nas scenografia i różne efekty świetlne, dźwiękowe, itp. Niektórzy aktorzy mieli na twarzy maski lub występowali z kukielkami, które były identyczne jak postaci, które grali. Następnie wyruszyliśmy na wycieczkę po pięknym Krakowie. Niestety pogoda nie za bardzo nam sprzyjała, ale to nas nie przestraszyło.

Wyruszyliśmy w dalszą wędrówkę w stronę Rynku. Pani Stępień była naszym przewodnikiem. Widzieliśmy kościół OO. Kapucynów przy ulicy Loretąńskiej, kościół Mariacki, zatrzymaliśmy się przy Collegium Novum. Pani zaprowadziła nas do Ogrodu Profesorskiego, skąd poszliśmy obejrzeć najstarszy budynek Akademii Krakowskiej - Collegium Maius.

Doczekaliśmy się godzinnego odpoczynku w Mc Donald's. Aby spalić zbędne kalorie, przeszliśmy przez Bramę Floriańską pod pomnik znanego malarza - Jana Matejki. Na samym końcu obejrzelśmy Pomnik Grunwaldzki. Na Placu Matejki pod gmachem Akademii Sztuk Pięknych czekał na nas auto-kar.

Chociaż byłam w Krakowie wiele razy, zawsze chętnie do niego powracam. W teatrze wszystkim się podobało, a do Zagórzan wróciliśmy pełni wrażeń i ciekawostek.

Magdalena Biernacka

Dnia 6.04. 2017 roku uczniowie klas IV-VI wraz z nauczycielkami: panią Małgorzatą Stępień, panią Krystyną Holik oraz panią Joanną Nosal udali się na wycieczkę szkolną do Krakowa. Celem podróży było uczestnictwo w spektaklu teatralnym pt. „Przygody Odyseusza” oraz zwiedzenie zabytkowego Krakowa. Przedstawienie opowiadało o królu Itaki, Odyseuszu, który po zwycięskiej wojnie trojańskiej pragnie wrócić do domu. Jego chciwość i samolubstwo nie pozwoliły bezpiecznie dopłynąć do rodzinnego kraju. Podczas wyprawy stracił swoją załogę, walcząc z różnorodnymi stworami morskimi. Mimo przeciwności losu nie poddawał się, bo wierzył, że uda mu się dopłynąć do celu. Wiedział, że w Itace czeka na niego wierna żona Penelopa oraz ich syn Telemach.

Po spektaklu kroczyliśmy urokliwymi uliczkami starożytnego Krakowa. Dzięki pani Małgorzacie Stępień dowiedzieliśmy się wielu wspaniałych rzeczy na temat fundatorów Kościoła Mariackiego, zakonników krakowskich i słynnych poetach. Najbardziej spodobał mi się Rynek oraz Plac Matejki, na którym stoi ogromny pomnik, upamiętniający bitwę pod Grunwaldem. Niestety, pogoda nas zawiodła, przelotne opady deszczu utrudniały zwiedzanie. Organizatorzy wycieczki zdecydowali o wcześniejszym ciepłym posiłku w restauracji McDonald's. Poem już tylko powrotna droga do domu..

Moim zdaniem, wycieczka była udana. Dzięki przedstawieniu teatralnemu dowiedzieliśmy się, w co dawniej wierzyli mieszkańcy Grecji. Wiemy już, jak bardzo Polacy dbali o wygląd naszego kraju. Przykładem jest zabytkowy Kraków. Chciałabym, aby takich wycieczek było więcej.

Gabriela Czyżyk



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Ziemie nad Sanem, gdzie ulokowane jest Lesko, były zasiedlone już w czasach starożytnych. Wieś Lesko widnieje już na przełomie XIV i XV wieku. Początkiem wieku XV przechodzi na własność możnego rodu Kmitów.

Budowę zamkowego kompleksu ukończono zapewne już po śmierci Piotra Kmity, który zmarł w 1553 roku. Majątek leski odziedziczyła jego żona Barbara Kmita z Herburtów. Po 1562 roku bogata wdowa ponownie wyszła za mąż za późniejszego kasztelana jaworowskiego, Andrzeja z Górki i wraz z nim wyjechała do Wielkopolski. Majątek Piotra Kmity podzieliły między sobą jego dwie siostry - Anna, żona Andrzeja Barzega i Katarzyna, żona Stanisława Stadnickiego. Dobra i zamek leski przypadły tej ostatniej. W rękach rodziny Stadnickich leski majątek znajdował się do I połowy XVIII wieku.

Stadniccy trzykrotnie przeprowadzali remont zamku w Lesku. Pierwsza przebudowa miała miejsce pod koniec XVI wieku. Zamek zyskał wtedy renesansowy charakter, który podkreślała attyka z wnękami. Drugą przebudowę rozpoczęto po Potopie Szwedzkim. W wyniku działań wojennych zamek znacznie ucierpiał.

W 1704 roku doszło do kolejnego napadu wojsk szwedzkich, tym razem w czasie trwania wojny północnej. Szwedzcy żołnierze zgrabili mienie należące do właściciela zamku, Jana Franciszka Stadnickiego, a odjeżdżając podłożyli w kilku miejscach ogień i wysadzili XVII-wieczny zamek w powietrze. Zdewastowane zostały mury zamkowe i cenne komnaty, a także bramy. Szwedzi podpalili również miasto. Zniszczeniu uległo zamkowe wyposażenie, ozdoby, księgozbiór, dokumenty i przywileje oraz większość leskiej zabudowy. Zamek odbudowywano przez osiem lat. Prace ukończono w 1712 roku.

Zamek w Lesku

Niedługo po przeprowadzeniu remontu Dziedziczka Teresa Stadnicka wniosła leski zamek w posagu swojemu mężowi staroście sandomierskiemu Józefowi Ossolińskiemu.

Zamek w Lesku był w posiadaniu rodziny Ossolińskich od 1731 roku do 1776 roku. Remont budynków zamkowych rozpoczął dla Ossolińskich Gotfryd Hoffman. Swojej pracy jednak nie ukończył. W wyniku zawarcia małżeństwa przez Mariannę Ossolińską i Józefa Mniszcha, zamek leski ponownie zmienił swojego właściciela. Od 1776 roku do 1799 roku znajdował się w posiadaniu rodziny Mniszchów.

W roku 1785 zamek spustoszył wielki pożar. Opuszczone ruiny otrzymała rodzina Krasickich jako wiano panny młodej, zaślubionej z Franciszkiem Ksawerym Krasickim, który na początku XIX wieku rozbudował go dla swojego syna Edmunda i jego żony Anieli z Brzostowskich. Właścicielami zamku Krasiccycy byli od 1799 roku do 1939 roku. W latach 1836-1838 rozpoczęto odbudowę zamku według projektu Wincentego Pola. Prace trwały przez 38 lat. Obiekt całkowicie zatracił swój pierwotny wygląd. Pol nadał mu kształt rezydencji klasycystyczno-neorenesansowej w stylu włoskim. Powstały też dodatkowe oficyny i oranżeria. Zamek ucierpiał w czasie I i II wojny światowej. Po wojnie przeprowadzono wywłaszczenie dóbr prywatnych. Tymczasowo mieściły się tutaj magazyny i przedszkole.

W roku 1956 zamek stał się własnością kopalni KWK "Makoszowy" z Zabrze, która wyremontowała zniszczony działaniami wojennymi obiekt w 1956 roku. Odrestaurowany zamek stał się ośrodkiem wypoczynkowym dla górników.

Po restrukturyzacji własnościowej wypoczynkowych ośrodków górniczych, zamek przeszedł w ręce spółki skarbu państwa Gliwickiej Agencji Turystycznej.

ks. Adam Bezak

Co warto przeczytać?

Światowy bestseller: "Osobliwy Dom Pani Peregrine" Ransoma Riggsa! Trzymający w napięciu, ekscentryczny thriller młodzieżowy. Opowiada o losach Jacoba, którego życie gwałtownie się zmieniło dnia, w którym jego dziadek Portman zmarł w niejasnych okolicznościach. Chłopiec wraz ze swoim ojcem wyrusza na odciętą od świata, małą wyspę, aby zbadać sierociniec, w którym wychowywał się jego dziadek. Jacob słyszał na jego temat wiele wspaniałych historii. Z relacji jego dziadka wynikało, że był to pogodny, ukryty przed złem, wojną i potworami raj. Będzie musiał rozwikłać tajemnice osobliwych dzieci ze starych fotografii. Zmierzy się z rzeczywistością, o której nie miał bladego pojęcia. Powieść ta posiada niezwykle klimat grozy oraz wspaniale wykreowane postacie. Trzyma w napięciu, aż do ostatniej chwili. Pochłania bez reszty, polecam!

Natalia Bochenek

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych obchodzimy od 3 lutego 2011 roku. Tego dnia sejm uchwalil ustawę o ustanowieniu dnia 1 marca Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Data ta nie jest przypadkowa. Tego dnia w 1951 r. w mokotowskim więzieniu komuniści strzelali w tył głowy zamordowali przywódców IV Zarządu Zrzeszenia Wolności i Niezawisłości. Tworzyli oni kierownictwo ostatniej ogólnopolskiej konspiracji kontynuującej od 1945 roku dzieło Armii Krajowej. Święto to obchodzono w całym kraju, m.in. w Gdańsku, gdzie zapalano znicze w Alei Żołnierzy Wyklętych, czy w Szczecinie, którego mieszkańcy mieli okazję obejrzeć film pt „Inka”. Są sprawy ważniejsze niż śmierć.

Damian Kurzawa



Niedziela Palmowa

Niedziela Palmowa, zwana również "Kwiatną" lub "Wierzbną" to w kalendarzu chrześcijańskim święto ruchome. Przypada ono 7 dni przed Wielkanocą i rozpoczyna Wielki Tydzień. Najczęściej wypada pomiędzy 15 marca, a 18 kwietnia. Tego roku obchodzimy ją dopiero 9 kwietnia.

Została ona utworzona na pamiątkę przybycia Chrystusa do Jerozolimy. Wjazd Jezusa do Jerozolimy opisali wszyscy Ewangelisci. Chrystus polecił swym uczniom przyprowadzić osła, po czym dosiadł go i udał się właśnie do tego miasta. Na spotkanie wyszedł mu płaczący lud z gałkami w ręku, wykrzykujący "Hosanna!". Dlatego też tradycją jest przyjdzie do kościoła i poświęcenie tego dnia palm. W wielu parafiach odbywają się coroczne konkursy na najdłuższą i najpiękniej wykonaną palmę.

Niedziela ta rozpoczyna okres przygotowania duchowego do świąt, będącego wyciszeniem, skupieniem i przeżywaniem męki Chrystusa. Z Jerozolimy procesja Niedzieli Palmowej rozprzestrzeniła się na kraje chrześcijańskiego Wschodu. W Polsce obchodzona jest od średniowiecza. Od 1986 roku zgodnie z wolą papieża Jana Pawła II, w tą niedzielę obchodzony jest również Światowy Dzień Młodzieży.

Weronika Zięcina





Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Spotkanie z podróżnikiem - Tajlandia

Dnia 21 marca br. w naszej szkole zorganizowany został dzień wiosny. Pierwszym punktem naszej uroczystości było spotkanie z Tajlandią, o której opowiadał nam globeter z grupy „Trzask” – Grzegorz Rychlicki.

Reprezentant grupy „Trzak” zaczął swoją opowieść od przedstawienia nam w jaki sposób wraz z grupą przyjaciół dotarł do Tajlandii. Na pierwszych slajdach prezentacji zobaczyliśmy piękne widoki Kanchanaburi, gdzie ludzie mieszkają w pływających na wodzie domkach. Pan Grzegorz opowiadał nam o gościnności Tajów, słoniowych taksówkach i rybach w stawach przy wodospadach Erwan. Na kolejnych slajdach mieliśmy przyjemność oglądać zdjęcia malpek z Lapburi, a następnie przepiękne widoki z jeziora Red Lotus po wschodzie słońca. W ostatnich dniach podróży pan Grzegorz wraz z ekipą odwiedził wioskę „długich szyj”, której nazwa pochodzi od ozdób noszonych przez kobiety ją zamieszkujące. Na ostatnich zdjęciach, jakie oglądaliśmy, widzieliśmy nietoperze zamieszkujące obszary przy świątyni Bang Khla, Bangkok, uśmiechniętych Tajów oraz zdjęcia miast nocą. Zaskoczyły mnie przywiezione przez globetera barwne stroje, nakrycia głowy oraz biżuteria i papier z odchodów słoni.

Spotkanie było edukujące i bardzo ciekawe. Dowiedzieliśmy się wielu niezwykłych rzeczy, wysłuchaliśmy opowieści oraz zobaczyliśmy piękno Tajlandii.

Liczę na to, że grupa „Trzask” zawita jeszcze do naszej szkoły i jeszcze bardziej przybliży nam świat.

Dominika Kuk

Wielkanoc

Wielkanoc to święto upamiętniające śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa. Jest najstarsze i najważniejsze ze wszystkich świąt naszej religii. Wielkanoc jest świętem ruchomym, co roku przypada w inny dzień marca lub kwietnia. Okres kościelny wielkanocny trwa od niedzieli św. Trójcy. Wielkanoc jest poprzedzona Wielkim Postem trwającym 40 dni, którego ostatni tydzień nazywa się Wielkim Tygodniem.

Wielki Czwartek zapoczątkowuje Triduum Paschalne. W Wielkoczwartkowe przedpołudnie we wszystkich świątyniach odprawia się wieczorną mszę. Jest to tzw. msza Wieczery Pańskiej.

Wielki Piątek przeznaczony jest na rozważanie i czuwanie. Po południu odbywa się Nabożeństwo Męki Pańskiej. W ciszy kapłan pada na twarz przed ołtarzem. W czasie nabożeństwa czytany jest opis męki i śmierci Chrystusa z Ewangelii według św. Jana. Następnie wierni oddają cześć krzyżowi. W czasie adoracji krzyża śpiewane są pieśni o charakterze pasyjnym. Wierni zaczynają czuwanie przy grobie Jezusa Chrystusa. Czuwanie to kończy się w Wielką Sobotę przed zachodem słońca.

W Wielką Sobotę zapala się pascha. Liturgia Wielkanocna ma charakter radosny, często powtarzamy słowo „Alleluja”. To właśnie wtedy święcimy pokarm, który następnego dnia spożywamy na śniadanie. W koszyczku wielkanocnym nie może przede wszystkim zabraknąć jajek w postaci kolorowych pisanek, baranka symbolizującego umęczonego Chrystusa, soli. Poświęcić należy również: chleb, wędlinę, chrzan, pieprz oraz ciasto.

W niedzielę wspólnie zasiadamy do wielkanocnego stołu, modlimy się i składamy życzenia wszystkim członkom rodziny. Następnie spożywamy poświęcony dzień wcześniej pokarm i udajemy się na mszę świętą, gdzie świętujemy Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa i Jego zwycięstwo nad grzechem.

Katarzyna Jamro

10 potraw Wielkanocnych!



1. Jajka - symbolizują radość odradzającego się życia.

2. Kiełbasa - symbol dobrobytu i wszelkiego powodzenia, oznaka dobrego zdrowia i wyraz nadziei na kolejne szczęśliwe lata.

3. Żur - bez tej zupy Wielkanoc obyć się nie może.

4. Chleb - wkładany do święconki jako najważniejszy, podstawowy pokarm symbolizujący ciało Jezusa Chrystusa. Chleb na wielkanocnym stole ma nam przynieść dobrobyt i zapewnić wszelką pomyślność.

5. Babka wielkanocna i inne ciasta - najbardziej charakterystyczny wypiek wielkanocny, który króluje na świątecznych stołach od wieków. Ciasta są symbolem talentów i umiejętności.

6. Baranek wielkanocny - symbolika baranka wielkanocnego w oczywisty sposób nawiązuje do Jezusa Chrystusa jako tego, który swoją krwią odkupił rodzaj ludzki.

7. Chrzan - według staropolskiej tradycji, powinien być to długi korzeń, który kroi się w mniejsze części i rozdziela między wszystkich, którzy zasiadają do stołu.

8. Sałatki i mięsne galarety - element współczesnych wielkanocnych stołów.

9. Czekoladowy zajaczek - raczej element dekoracyjny, nie związany z jakąkolwiek tradycją. Mówi się jednak, że to właśnie zajęce, jako pierwsze zwierzęta ujrzały zmartwychwstałego Jezusa, ponieważ jako jedyne śpią z otwartymi oczami.

10. Szyunki i pasztety - obowiązkowy element wielkanocnego menu.

Aleksandra Reczek

Tradycje wielkanocne

1. Jajko w koszyku

Jajko symbolizuje nowe życie, odrodzenie, początek czegoś nowego. Jajko znajduje się w koszyku, ponieważ symbolizuje ono odrodzenie naszej duszy, nowy początek czyli bezgrzeszne życie.

2. Niedziela palmowa

Wielki tydzień zaczyna się od Niedzieli Palmowej. W tym dniu do kościołów przynosi się palmy zrobione z bibuły oraz innych roślin. Kiedyś domownika uderzano lekko w głowę. Miało to symbolizować wypędzenie złych duchów z domu oraz oczyszczenie duszy.

3. Lany poniedziałek

Lany poniedziałek czyli śmigus-dyngus to zabawa, w której wszyscy oblewają się wodą. Dawniej jeżeli zmoczono pannę tego dnia sądzono, że będzie ona miała większe szanse na wyjście za mąż.

4. Szukanie zajaczków

Po zakończeniu śniadania, całą rodzina szukała małego zajaczków, czyli małej niespodzianki dla każdego domownika.

5. Koszyk

W Wielką Sobotę rodziny przychodzą do kościoła z koszykiem. Możemy w nim znaleźć baranka - symbol Zmartwychwstałego Chrystusa, chrzan - symbol siły, wędlinę - symbol dostatku, ser - symbol zdrowia dla zwierząt hodowlanych, sól - symbol oczyszczenia oraz ciasto (babka) - symbol wszechstronnych umiejętności.

Aleksandra Stolarska



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

- Nie przesadzasz? – spytał, robiąc krok w jej stronę.

- Ani trochę, wyglądasz jak prawdziwy Joker.

W mocniejszym świetle lepiej było widać ciemnofioletowy płaszcz. Spodnie pod kolor sięgały brązowych butów. Zielona kamizelka przykrywała jasno niebieską koszulę, zapiętą na ostatni guzik. Miał nawet złoty łańcuch, przypięty do spodni, pstrokaty krawat i ciemne, skórzane rękawiczki.

Twarz pomalował białym podkładem, oczodoly czarnymi cieniami do powiek. Uśmiech, zrobiony czerwoną szminką, sięgał od połowy prawego policzka, prawie do lewego ucha. Na czoło spadały niedbale poukładane kosmyki włosów, przefarbowane na jasnozielony kolor. Całość, choć robiona niecałe pół godziny temu, była gdzieś tam rozmazana i starta.

- Mam nadzieję, że nikt się nie zorientuje. – powiedział.

- Wyluzuj, zachowuj się jak Joker, to się nie zorientują.

Wyszli na główny korytarz. Kilka dziewczyn gadało w łazience, chłopaki stali oparci o jasne ściany. Dopiero na widok postaci z filmu zrobiło się zamieszanie.

- Dobry wieczór panie i panowie... – mówił zmienionym głosem - Jestem atrakcją tego przyjęcia!

- Walet, prawda? – spytała Łucja, wychodząca z łazienki.

- No bardzo śmieszne.

Cała grupa powędrowała do sali gimnastycznej, gdzie wcześniej ustawiono głośniki i oświetlenie. Marek podłączył konsolę do reszty sprzętu i zasilania.

- Tylko ostrożnie z tym głośnikiem. – powiedział jeden chłopak z trzeciej gimnazjum – Za szybko się nagrzewa i jest ryzyko, że się zapali.

Klasyczny cyrk

Rozdział IV

Po kilku minutach cała sala napelniła się ludźmi. Wyłączono światło, z głębi migwały kolorowe lasery.

- And here we go.

Pierwsza połowa dyskoteki obyla się bez żadnych problemów. Piosenki płynnie przechodziły z jednej w drugą, nawet nie wiadomo kiedy. Przy konsoli kręciło się jeszcze kilka osób, podpowiadali mu następne melodie. Ludzie tańczyli, śmiali się, w ogóle dobrze się bawili.

- Świetna muzyka. – raz po raz padały komplementy.

Po dwóch godzinach przyszedł czas na przerwę. Wszyscy rozeszli się do klas. Marek siedział razem z resztą drugiej gimnazjum. Przez całą imprezę nikt nie zorientował się, kto skrywa twarz pod tym uśmiechem.

- Aż tak bardzo nie możesz bez niego żyć? – spytała Peonia, siadając obok Moniki.

- Zgadłaś. – odrzuciła z oczami wbitymi w ekran telefonu.

- Mnie rozbolełaby głowa.

- W sumie, trochę mnie oczy bołą – powiedziała wyszając z telefonu.

- To idź się zabij najlepiej – rzucił sarkastycznie Krzysiek.

- Polecam Eutanazol – dodał Jarek, udając powagę.

- Bardzo śmieszne, bardzo – odpowiedziała z uśmiechem.

W klasie jak gdyby ucichło. Monika odłożyła telefon na ławkę, jeszcze przez chwilę odruchowo wpatrywała się w kolana.

- W sumie – usłyszała szept. Podniosła twarz, Joker przyglądał się jej z ławki z przodu. Nawet się nie uśmiechał, tylko wpatrywał szarymi oczami – Śmierć jest najlepszym lekarstwem na wszystkie choroby.

- Wolalabym jeszcze trochę pożyć – rzuciła pobłażliwie.

- I to bardzo dobry pomysł – odpowiedział.

- Ale z was samobójcy – podsumowała Pi. Atmosfera się rozluźniła.

- Proponuję wspólne zdjęcie – zagadnął Jarek, przed wyjściem z klasy. Wszyscy ustawili się obok siebie, tylko Marek stał oparty o drzwi.

Klasyczny cyrk

Rozdział IV



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

- Joker, podejdź no tu – powiedziała Pi, zanim Jarek włączył telefon.

- Po co?

- Po wiadro – rzucił Krzysiek – Do zdjęcia.

Marek podszedł i stanął zaraz za Pi. Jarek przymocował komórkę do selfiestka i już miał zrobić zdjęcie...

- Ustaw filtr „upiększanie” – powiedziała jeszcze Monika. Telefon powoli złapał ostrość, wszyscy szeroko się uśmiechnęli.

- Upiększanie mnie grozi śmiercią – dorzuciła Łucja.

Kiedy już uspokoili się po ataku śmiechu, jaki im zafundowała, wyszli z klasy. Szli w małych grupkach, przodem Joker, tuż na nim Peonia. Zeszli ze schodów i zaczęły się kłopoty.

- Batman nadchodzi! – wrzasnął głos tuż zza za krętu. Wszyscy odwrócili twarz w lewo. W tej samej chwili tuż koło lewego ucha Marka coś przeleciało i uderzyło w twarz Peonii, stojącej krok za nim. Woda rozprysła się we wszystkich kierunkach. Marek odwrócił się w jej stronę. Z oczu spływał eyeliner, koszula była cała mokra.

Kilku chłopaków było tak bardzo ciekawych tego, kim na prawdę jest Joker, że postanowili na siłę zmyć mu charakterystyczne z twarzy. Po przystrajaniu sali, zostało mnóstwo baloników i jeden taki, napęczniony wodą miał im w tym pomóc.

- Kurde, nie trafiłem – powiedział jeden z nich.

- Nic nie szkodzi – odrzucił odwracając się do niego – ja zawsze trafiam.

Zanim ktokolwiek się zorientował, Joker sięgnął do lewej kieszeni spodni. Wszyscy ciekawscy zbladli, kiedy zobaczyli psychopatę, z pistoletem wycelowanym w nich. Stał wyprostowany, żaden mięsień twarzy się nie poruszył. W uszach dudniła cisza.

- Coś taki poważny? – spytał głosem Ledgera, w oczach miał spokój.

C.D.N.

Julia Machowska

Umiemy czerpać z dobrodziejstw kultury - podsumowanie projektu

W dniu 27 marca 2017 roku odbyło się przedstawienie, w ramach podsumowania projektu „Umiemy czerpać z dobrodziejstw kultury. Za scenę posłużyła nam sala gimnastyczna w Zespole Szkół w Zagórzanach.

Przedstawienie miało na celu ukazanie starych, polskich legend, dotyczących zamków położonych na terenie Małopolski. Udział brali w nim głównie uczniowie z klasy III gimnazjum, oraz kilka osób z klas I i II (Dominika Kuk, Katarzyna Jamro). Na widowni zasiedli uczniowie szkoły podstawowej, dzieci z zagórzeńskiego przedszkola, oraz reszta uczniów gimnazjum. Koordynatorkami przedstawienia teatralnego były panie Krystyna Holik i Barbara Kudławiec.

W spektaklu wykorzystaliśmy motywy ze starych historii, na temat zamku w Wiśniczu oraz zamku w Niepołomicach. Nie zabrakło więc elementów fantastycznych, takich jak duchy. Czy wiedzieliście, że na zamku w Wiśniczu straszy duch Barbary Radziwiłłówny, która została otruta przez królową Bonę?

Pomocna okazała się również legenda o chrestnym synu Kazimierza Wielkiego. Otóż nasz król Kazimierz, od czasu do czasu przebierał się za biednego wędrowca, aby przekonać się, jak gościnni są jego poddani. Jeden z nich, nie rozpoznawszy władcy, poprosił go o zostanie chrestnym jego nowonarodzonego syna.

Przedstawienie bardzo spodobało się najmłodszym widzom i zostało nagrodzone brawami. Było dopracowane pod względem technicznym, dźwiękowym i scenografią. Nie możemy też zapomnieć o układzie tanecznym, wykonanym przez aktorów. Jedno jest pewne, wszystkim, widzom i wykonawcom, spodobał się efekt końcowy.

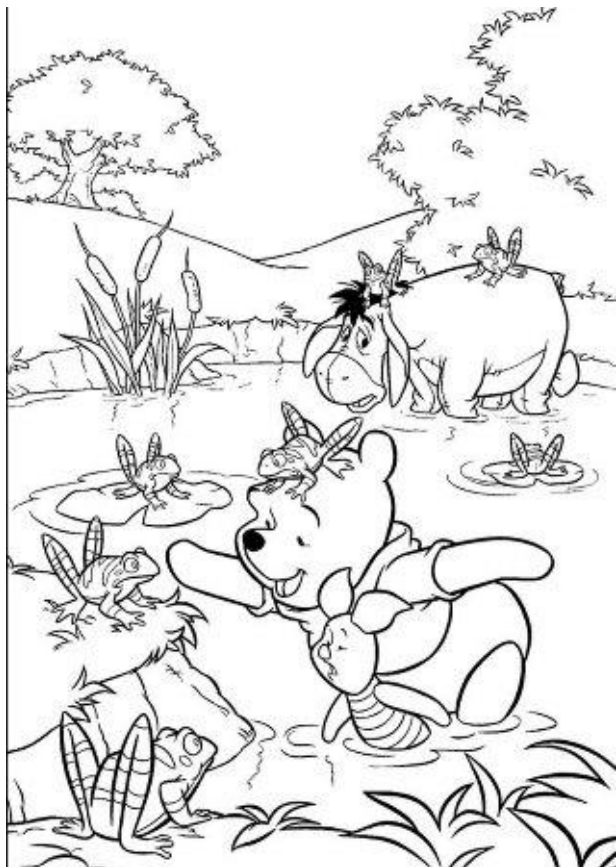
Julia Machowska

Światowy Dzień Ziemi

Światowy Dzień Ziemi to święto obchodzone 22 kwietnia, by promować postawę ekologiczną w społeczeństwie. Organizatorzy tego dnia chcą nam uświadomić, jak kruchy jest ekosystem naszej planety. W tym roku w Polsce uroczystości będą związane z ochroną różnorodności biologicznej oraz wzrostem zanieczyszczeń wody i powietrza. Dzień Ziemi obchodzony jest w momencie równonocy wiosennej. Wyróżnia się on tym, że na całej planecie dzień trwa tyle samo co noc.

Aleksandra Reczek

Pokoloruj !!!



Maryla Niemiec

Humor

W liście z kolonii Jasiu pisze do rodziców:

- Tutaj jest pięknie, jestem bardzo zadowolony, dużo leżę i odpoczywam. Bądźcie spokojni i nie martwcie się o mnie.

PS. Co to jest epidemia?

Pani nauczycielka - Jasiu kiedy odrabiasz pracę domową?

Jasio - Po obiedzie .

Pani nauczycielka - To dla czego nie masz odrobionej pracy domowej?

Jasio - Ponieważ jestem na diecie .

Mąż pyta się żony blondynki:

- Dlaczego masz jedną skarpetkę zieloną, a drugą czerwoną?

- Nie wiem. A najdziwniejsze jest to, że mam jeszcze jedną taką parę.

Nauczyciel pyta ucznia:

- Gdzie jest Twoja praca domowa?

- Nie uwierzy pan, ale po drodze do szkoły zrobiłem z niej samolot i porwali go terroryści.

Nauczycielka zwraca się do ucznia, patrząc mu wnikliwie w oczy:

- Zawsze gdy jest klasówka, Ciebie nie ma, bo babcia chora, tak?

- Tak, proszę pani, my też podejrzewamy, że babcia symuluje.

- Jak brzmi liczba mnoga od rzeczownika "niedziela"?

- Wakacje, proszę pani!

Natalia Gubała

Horoskop

Baran 21.03. - 19.04.

Marzec to twój miesiąc sukcesów. Wenus w twoim znaku sprzyja aktywnemu działaniu. W pracy czas na nowe projekty i współpracę z ważnymi osobami, a Jowisz sprzyjać będzie dobrym pomysłom na zdobycie większych pieniędzy. Druga połowa marca szczególnie sprzyja sukcesom, które odniesiesz dzięki życzliwej pomocy ludzi, którzy docenią twoje umiejętności. W miłości spokojnie, bez wstrząsów. Uda ci się wyjaśnić nieporozumienia i będziesz mógł bez przeszkód cieszyć się szczęściem we dwoje. Samotne Barany będą zajęte innymi sprawami, a na randki nie znajdą czasu. Dopiero po 20.03 staniesz się bardziej romantyczny, a Słońce postawi na twojej drodze kogoś, kto wyda ci się prawdziwym ideałem. Przyjazne ci znaki to Lew i Wodnik, uważaj na zapominalskiego Bliźniaka.

Byk 20.04. - 22.05.

Korzystaj z uroków życia, zamiast się o wszystko martwić. Pośpiech i nerwowe otoczenie sprawia, że twój nastrój będzie się zmieniał i w końcu możesz mieć wszystkiego dosyć. Zwolnij tempa! W imię zawodowych obowiązków niech poświęcają się i męczą inni. Słońce przyniesie zaproszenia na wyjazdy i imprezy, które szkoda byłoby przegapić. Przyda ci się też trochę wytchnienia i odpoczynku. Wiosenny wyjazd, nawet bliski i krótki, okaże się bardzo udany. W miłości powodzenie. Wszystkie spory przycichną. Bliscy, którzy zawracali ci wciąż głowę, zajmą się własnymi sprawami i wyjazdami. Niespodziewanie z nową propozycją zrobienia wspólnego interesu wystąpić mogą dalecy krewni lub przyjaciele. To może być bardzo dobry pomysł. Przyjazne ci znaki to Skorpion i Ryby, uważaj na marudną Pannę.

Bliźnięta 23.05. - 21.06.

W marcu dbaj o swoje interesy i nie rezygnuj z nagrody, jaka ci się należy. Zapragniesz nowości i odmiany w swoim uporządkowanym życiu. Wszyscy wokół będą ci pomagać i dobrze życzyć, dlatego wykorzystaj planetarną aurę i wreszcie spełnij swoje marzenia. Jowisz zadba, aby wystarczyło ci pieniędzy. W miłości znów gorąco. Jeśli cierpiałeś z powodu partnerskich nieporozumień, to teraz uda się wiele spraw wyjaśnić. Zapomnij wreszcie o urazach i starych kłopotach, daj swojemu związkowi szansę na ponowny rozkwit. Od 20.03 Słońce doda ci siłę i pchnie do przodu interesy, które opóźniały się lub nie chciały ułożyć się po twojej myśli. Jeśli szukasz lepszej pracy, to masz teraz szansę ją znaleźć. Przedsięwzięcia, które tej wiosny rozpoczniesz, będą zajmować cię przez następne miesiące. Przyjazne ci znaki to Rak i Strzelec, uważaj na klótliwego Barana.



Rak 22.06. - 22.07.

Marzec sprzyja szkoleniom, stypendiom i wyjazdom, podczas których zdobędziesz wiele ważnych umiejętności. Wykorzystaj szansę i wybierz się w podróż, która korzystnie zmieni bieg twojej kariery. A jeśli znajdziesz też czas na wyjazd we dwoje, to nie zdręczaj partnera opowieściami o swoich zawodowych problemach. Okaż mu, że zależy ci na waszym związku i nie przejmuj się drobiazgami. Samotne Raki w marcu będą poszukiwać miłości i czułości. Nie musisz jednak poświęcać się dla kogoś, kto nie jest tego warty. Bądź pewny siebie, a szybko znajdzie się ktoś, kto cię doceni. Nadrobisz zaległości w pracy, spotkasz się z ważną osobą. Bądź uprzejmy, a nawet największe błędy zostaną ci wybaczone i szybko zapomniane. Ostatnie dni marca to dobry czas na korzystną zmianę pracy czy decyzję o rozpoczęciu wymarzonego kursu. Przyjazne ci znaki to Bliźnięta i Strzelec, uważaj na Koziorożca, który bardziej szanuje przepisy, niż ludzi.

Lew 23.07. - 23.08.

Szczęście ci sprzyja. Wyjazd ze znajomymi pozwoli ci przyjrzeć się bezpiecznej odległości tym osobom, które mało znasz, a które bardzo ci się podobają. W pracy staniesz się o wiele bardziej energiczny i przebojowy. Wpływ Jowisza zapewni ci dobry humor, ale też sprawi, że niektóre zawodowe plany zmieniają się w ostatniej chwili. Nie żałuj tego, czego nie da się naprawić i nie obrażaj się na innych ludzi! Szybko przystosuj się do nowych okoliczności i nie rezygnuj z zyskownych pomysłów. Przyjazne ci znaki to Baran i Koziorożec, uważaj na Ryby, które wiecznie o czymś zapominają.

Panna 24.08. - 22.09.

Sprawy miłości będą dla ciebie na pierwszym miejscu. Jeśli planujesz wspólny wyjazd lub myślisz o zamieszkaniu we dwoje, to będzie to dobry czas na poważne decyzje. Samotne Panny mają za to dobry czas na nowe, ciekawe znajomości. Nie przegap kogoś ciekawego, kto pojawi się na szkoleniu lub na uczelni. W pracy Mars postawi na twojej drodze kogoś, z kim będziesz rywalizować lub spierać się o zawodowe sprawy. Nie reaguj nerwowo, a postawisz na swoim. Po 19.03 odkryjesz nową dziedzinę wiedzy lub wpadniesz na pomysł, jak zarobić dzięki niezwykłemu hobby. Zakup nowego sprzętu lub intensywny kurs obcego języka mogą okazać się prawdziwym przełomem w twojej karierze. Przyjazne ci znaki to Waga i Ryby, uważaj na Byka, który myśli tylko o swoich korzyściach.



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Waga 23.09. - 22.10.

Bądź ostrożny i myśl o sobie, zamiast bez opamiętania angażować się w cudze sprawy. Musisz teraz odpocząć i nabrać sił na nowe zadania, jakie czekają cię tej wiosny. Myśl o przyszłości, a sporo nowych szans zacznie się przed tobą otwierać. W miłości zrobi się spokojniej. Postanowisz trzymać się z daleka od skrajnych emocji. Po dniach pełnych przygód i rywalizacji, zaczniesz poszukiwać czułości, uznania i bezpieczeństwa. Staniesz się przez to spokojniejszy i bardziej wyrozumiały dla swojego otoczenia. Po 19.03 bądź jednak czujny! Twoim miłosnym sprawom zacznie zagrażać pewna plotkująca osoba. Rozszyfruj jej podwójną grę, bo być może zazdrości ci ona powodzenia i chce zająć twoje miejsce u boku kogoś interesującego. Przyjazne ci znaki to Panna i Wodnik, uważaj na roztrzępanego Strzelca.

Skorpion 23.10. - 21.11.

Idź na całość i nie przejmuj się, co mówią o tobie inni. Marzec będzie sprzyjać szalonym wyjazdom i przyrodom. Być może ktoś, z kimś kiedyś wiele cię łączyło da ci znak i wasza znajomość odżyje na nowo. Uważaj tylko, aby twoim miłosnym planom nie zaszkodziły plotki. Nie zwierzaj się zazdrośnym przyjaciółkom, a nikt nie popsuje ci nastroju. W pracy pamiętaj o swoich obietnicach, a wiele trudnych spraw zacznie układać się po twojej myśli. Od 20.03 zabierz się za porządki. W pracy wypłaczesz się z układów i zależności, które nie są ci do niczego potrzebne. Problemy przestaną ci doskwierać, a wrogowie chętnie wyciągną rękę na zgodę. Pod koniec marca na dobre pochłoną cię sprawy związane z miłością. Nie oszczędzaj na tym, co dla ciebie ważne. Przyjazne ci znaki to Byk i Koziorożec, uważaj na Wodnika.

Strzelec 22.11. - 21.12.

Czas na porządki i plan pracy. Wszyscy będą czegoś od ciebie chcieli i nie poradzą sobie bez twojej rady. Nie bądź tylko za dobry, bo zanim się obejrzyś, wejdą ci na głowę. Marudząca rodzina, rozkapryszony szef i ukochany cierpiący na chandrę sprawią, że zaczniesz przeglądać oferty wyjazdu do ukrytego w leśnej głuszy spa. Wenus sprzyja ci w miłości, wykorzystaj wolny czas i zorganizuj niespodziankę dla was dwojga. Będziesz ciekawy świata i chętnie wykorzystasz wolne dni na krótki wyjazd lub imprezę. W miłości Wenus doda ci blasku i odwagi. Postaw wszystko na jedną kartę i jeśli ktoś nie spełnia twoich oczekiwań, zacznij szukać nowej miłości. Będzie to dobry czas na porządki czy remont domu. Nie odgrywaj się tylko na słabszych, bo Mars sprawi, że ktoś zwróci się przeciwko tobie. Przyjazne ci znaki to Bliźnięta i Koziorożec, uważaj na rozleniwioną Wagę.

Horoskop

Koziorożec 22.12. - 19.01.

Twoja wrodzona ciekawość skieruje się teraz na sprawy domowe. Praca i życie towarzyskie będą cię za bardzo męczyć. Domowe jedzenie, wygodna kanapa i nowy zestaw kina domowego zamienią twoje życie w prawdziwy raj na ziemi. Jednak ktoś z rodziny szybko przypomni ci o niezbędnych zakupach i ważnych wizytach. Zwróć uwagę na krążące plotki o zmianach szykujących się w pracy. Im szybciej przygotujesz się do nowej sytuacji, tym więcej skorzystasz, także finansowo. W miłości marzec sprzyja wyjątkowym randkom, znajdź więc czas na spotkania mimo natłoku zajęć. Od 19.03 czas na aktywne działanie. Postanowisz zrobić coś dobrego dla innych. Poświęcisz swój wolny czas na prace społeczne, wspomogiesz instytucję charytatywną. Właśnie tam spotkasz niezwykłych ludzi, których poglądy zmienią twoje spojrzenie na własne życiowe problemy. Przyjazne ci znaki to Bliźnięta i Koziorożec, uważaj na rozleniwionego Raka.

Wodnik 20.01. - 18.02.

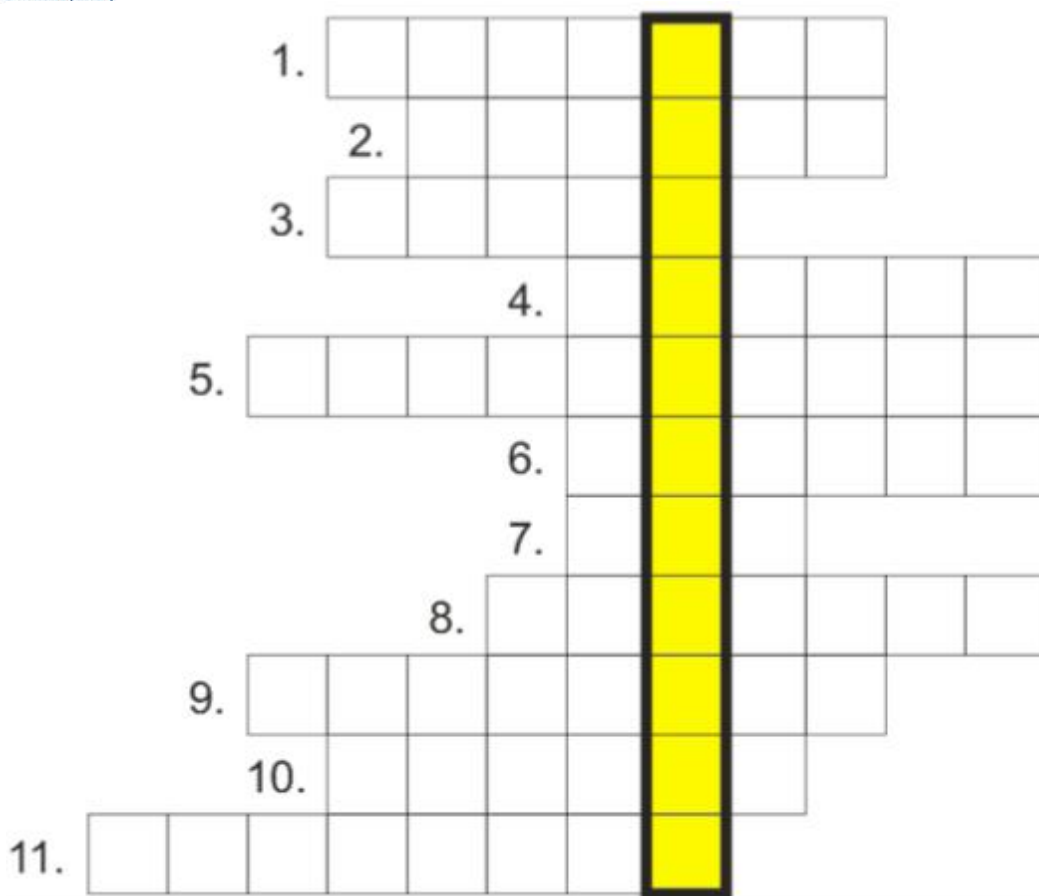
Będziesz w dobrym humorze, energiczny i pewny swoich racji. W pracy jednak nie czas na odpoczynek. W finansach czeka cię korzystna poprawa, ale musisz walczyć o swoje sprawy. Pozostałe dziedziny sukcesu to podróże i nauka. Choć będziesz marzyć o odpoczynku, to okaże się, że wciąż masz coś do zrobienia. Teraz nadrabiaj różne zaległości, ale też inwestuj w swoją przyszłość. Łatwo się czegoś nowego nauczysz, a także zyskasz nowych przyjaciół. Druga połowa marca sprzyja uczuciom. W miłości ożywienie! Wypatruj wiosennych romansów i burzliwych przygód, zamiast czekać na maile od dawnych sympatii. Sprzyjające ci w marcu znaki zodiaku to Byk i Panna, ale uważaj na Skorpiona, który lubi atakować z ukrycia.

Ryby 19.02. - 20.03.

Odpocznij i nie martw się tym, co wcale od ciebie nie zależy. Słońce i Merkury sprzyjają dobrej zabawie, udanym urlopom i ekscytującym romansom. To, co jest ważne, nie powinno cię ominąć, ale nie spiesz się i nie złość, jeśli ktoś ma inne pomysły od ciebie. Sporo pieniędzy przeznaczysz za to na różnej przyjemności i swoją wygodę. W domu więcej sukcesów. Masz szansę dogadać się z bliską osobą lub rodziną co do wyjazdu lub większych wspólnych zakupów. W ostatnim tygodniu miesiąca pojawi się pewna propozycja zawodowa, z której warto skorzystać, jeśli miałbyś dzięki temu więcej zarobić. Sprzyjające ci w marcu znaki zodiaku to Byk i Panna, ale uważaj na Lwa, który lubi układać tajne plany.

Natalia Gubała

Rusz głową !!!



1. Kwiat z Holandii.
2. Wraca z ciepłych krajów po zimie.
3. Kotki na wierzbie.
4. Fioletowy zwiastun wiosny.
5. Budzi się z zimowego snu.
6. Wyrastają z pączków na drzewach.
7. Gwizdzący czarny ptak lub wyspa grecka.
8. Wielkanocne kolorowe jajka.
9. Topimy ja 21 marca.
10. Pierwszy wiosenny miesiąc.
11. Żółty motylek.

Maryla Niemiec

REDAKTOR NACZELNA: Natalia Bochenek

SEKCJA DZIENNIKARSKA: Natalia Gubała, Katarzyna Jamro, Damian Kurzawa, Dominika Kuk, Julia Machowska, Maryla Niemiec, Aleksandra Reczek, Aleksandra Stolarska, Dawid Zięcina, Weronika Zięcina, Antoni Żegleń.

Opieka nad gazetką: mgr K. Holik, mgr M. Augustyn